

*Sygn. akt I ACa 823/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 lutego 2019 r. sygn. akt I C 961/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I A ca 823/19

## UZASADNIENIE

Powód M. L. w pozwie z dnia 1 czerwca 2017 roku skierowanym przeciwko (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 października 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie jakiego doznał na skutek wypadku z dnia 5 lipca 2015 roku.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, zarzucając, że wypłacona powodowi

kwota 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienie w toku postępowania likwidacyjnego wyczerpuje w całości żądanie powoda.

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 04 lutego 2019 r. pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu przez zasądzenie tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwoty 30 000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania. Na uzasadnienie powyższego, powód odniósł się do skali negatywnych następstw zdrowotnych i zmianą osobowości powoda, opisaną przez biegłego, a także koniecznością dalszego leczenia związanego z ubytkiem kości czaski. Powód podniósł, że dopiero po pewnym czasie mógł obiektywnie zweryfikować dochodzone roszczenie i stąd dokonana modyfikacja dochodzonego roszczenia. Dalej powód wskazał, że pierwotnie ustalona ocena uszczerbku na zdrowiu nie odpowiada ustaleniom poczynionym w trakcie procesu. Wobec tego strona postanowiła skorzystać z możliwości rozszerzenia żądania powództwa, w takim zakresie, w jakim uznaje za odpowiedni. W zakresie dokonania oceny medycznej stanu powoda i ustalenia jego dolegliwości po wypadku, ekspertyza sporządzona przez biegłego powołanego przez Sąd w niniejszej sprawie jeszcze precyzyjniej i dokładniej określa stan zdrowia M. L.. Dalej powód wskazał, że biegły sądowy za zakresu neurologii i neurochirurgii zauważył, że u powoda w wyniku wypadku występują poważne zaburzenia poznawcze oraz zmiany charakterologiczne. Ocena tych skutków była znacznie poważniejsza niż pierwotnie przyjmowano. Opinia biegłego wskazała, że powód do końca swojego życia będzie zmagał się ze skutkami wypadku. Ponadprzeciętny wymiar cierpień, jakich doznał powód znacząco wpłynął i będzie w przyszłości dalej oddziaływać na życie nie tylko powoda, ale także jego żony i dwójki dzieci. Powód zaznaczył w piśmie, że specjalistyczna ekspertyza biegłego udowadnia, iż skala negatywnych następstw i cierpienia po tragicznym wypadku są wiele większe niż przyjmowane przy formułowaniu żądania pozwu. Ostatecznie powód stanął na stanowisku, że kwotą adekwatną za ból i cierpienie poszkodowanego w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zważywszy na okoliczności opisane w pozwie i dalszych pismach procesowych oraz wyżej przytaczaną opinię biegłego sądowego, jest kwota 140 000 zł, z której część (30 000,00 zł) została już wypłacona w toku likwidacji szkody.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 18 lutego 2019r orzekł, że:

1/ zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. L. kwotę 110 000 zł (sto dziesięć tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 30 000 zł (trzydzieści tysięcy) od dnia 5 października 2015 r. do dnia zapłaty,

- 45 000 zł (czterdzieści pięć) od 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 5000 zł (pięć tysięcy ) od dnia 29 lipca 2016 do dnia zapłaty,

-30 000 zł (trzydzieści tysięcy) od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. L. kwotę 9417 zł (dziewięć tysięcy czterysta siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2251,28 zł (słownie: dwadzieścia dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt jeden 28/100) tytułem uiszczenia brakującej części opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony i brakującej części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Za podstawę faktyczną wyroku Sad przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lipca 2015 roku o godzinie 12:20 w K. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący pojazdem marki T. (...) A. J., jadąc ulicą (...) od strony ulicy (...) na skrzyżowaniu z ul. (...) nie zachował należytej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu w związku ze znakiem A7 w wyniku czego doprowadził do

zderzenia z kierującym motocyklem marki (...), poruszającym się ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...). W wyniku zdarzenia kierujący motocyklem doznał obrażeń ciała.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w K., gdzie wykonano zabezpieczenie chirurgiczne rany głowy, punkcję krwiaka kolana oraz unieruchomienie gipsowe. Następnie, powód został przeniesiony Oddział (...) na którym przebywał od 5 lipca do 13 lipca 2015 roku.

Stan zdrowia powoda wymagał przeprowadzenia zabiegu operacyjnego, podczas którego usunięto krwiak położony w sąsiedztwie skrzydła małego kości klinowej po prawej stronie oraz wykonano odbarczenie oponowo – kostne w celu złagodzenia obrzęku mózgu.

W wyniku wypadku powodowi założono protezę kości czaszki. Przebywa on stale pod kontrolą neurochirurga, okulisty, ortopedy i chirurga twarzowo – szczękowego. Z kolei w związku z przesunięciem założonej protezy konieczny był ponowny pobyt powoda w szpitalu od dnia 8 lutego 2016 roku na Oddziale (...) Szpitala (...) w K.. W dniu 11 lutego 2016 r. powód poddany został reoperacji uszkodzonej części czaszki, wykonano kraniopłatykę ubytku kości czaszki okolicy czołowo – ciemieniowo – skroniowej prawej. W wyniku kolejnego przesunięcia protezy powód ponownie trafił do szpitala, w którym przebywał od 20 maja 2016 roku. Konieczne jest także przeprowadzenie reoperacji.

Odpowiedzialny za zdarzenie, w wyniku którego poszkodowany został M. L., sprawca wypadku - A. J., złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Jako właściciel pojazdu, posiadał polisę OC wykupioną w (...), której właścicielem jest pozwany. Podczas postępowania likwidacyjnego szkody strona pozwana przyjęła odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez A. J..

W dniu 9 listopada 2015 A. J. postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z 177 § 2 k.k. , a 12 lutego 2016 roku został on skazany.

Powód w piśmie z dnia 24 sierpnia 2015 r. zgłosił szkodę osobową (...), będącego częścią (...)z siedzibą w W.. Domagał się przyznania kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, w wyniku doznanej szkody. Następne pismo powoda datowane na dzień 29 listopada 2015 r. zawierało żądanie wypłaty kwoty 75.000 zł, do którego strona pozwana ustosunkowała się w piśmie z dnia 25 marca 2016 r. W kolejnym piśmie z dnia 23 maja 2016 r. strona powodowa domagała się zadośćuczynienia od strony pozwanej w kwocie 105.000 zł. Na ww. wezwanie pozwany odpowiedział w piśmie z dnia 29 lipca 2016 r. W procesie likwidacji szkody powodowi przyznano łącznie kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia (bezsporne)

Powód M. L. przed wypadkiem był osobą zdrową i sprawną fizycznie. Prowadził zakład stolarski, remontował stare samochody. Z uzyskiwanych dochodów utrzymywał swoją żonę i dwójkę dzieci. Powód był osobą towarzyską, nie stronił od kontaktów z rodziną i znajomymi. Uprawiał różne sporty, w tym m. in. jeździł na nartach, snowboardzie, łyżwach. Lubił aktywność fizyczną, a ta na świeżym powietrzu była jedną z form spędzania wolnego czasu wraz z żoną i dziećmi. W wolnych chwilach zajmował się także przyrządzaniem posiłków dla swojej rodziny. Powód jako osoba młoda miał wiele planów na przyszłość, chciał założyć własną działalność gospodarczą.

W związku z odniesionymi obrażeniami prawdopodobnie nigdy nie będzie mógł zrealizować swoich planów. Zdarzenie z dnia 05 lipca 2015 r. na zawsze odmieniło życie powoda. Obecnie trudność sprawiają mu nawet najprostsze czynności, które dotychczas należały do jego obowiązków. Taki stan rzeczy powoduje narastającą frustrację. W wyniku wypadku doznał licznych obrażeń głowy i kolana, lekarze zdiagnozowali u Powoda krwiak nadtwórówkowy, obrzęk mózgu, złamanie sklepienia kości czaszki oraz złamanie bocznej ściany oczodołu prawego. Został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Jego stan po wypadku powodował bezpośrednie zagrożenie życia. Powyższe obrażenia spowodowały, że powód przebywał długo w szpitalu, co wiązało się z dużym stresem dla całej rodziny. Po wyjściu ze szpitala konieczna była zmiana w organizacji życia rodziny. Żona powoda zmuszona była skorzystać z urlopu w pracy, aby opiekować się mężem. Do pomocy zaangażowani zostali również teściowie powoda.

Do chwili obecnej powód stale przebywał pod opieką neurochirurga, okulisty, ortopedy i chirurga twarzowo – szczękowego. Przez pewien czas po wypadku powód potrzebował pomocy przy podstawowych, zwykłych czynnościach takich jak korzystanie z łazienki, przygotowywanie jedzenia. Wiązało się to z reorganizacją funkcjonowania całej rodziny. Powód zdecydowanie lepiej się czuł mając świadomość, że ktoś z jego bliskich nieustannie jest w pobliżu.

Dowód: - karta informacyjna z leczenia szpitalnego (k.92 – 99),

- opinia lekarska dr n. med. D. S. (k.102 – 104)

Wypadek spowodował zmiany w zachowaniu powoda, który zaczął zachowywać się infantylnie. Dodatkowo powód cierpi na bóle i zawroty głowy, problemy z koncentracją i z pamięcią, niemożność schylania się i podnoszenia przedmiotów. Podczas rozmowy powód szybko zapomina co chciał powiedzieć, jaki był temat rozmowy, co powoduje u niego konsternację. Powód cierpi także z powodu problemów z utrzymaniem prawidłowej postawy ciała. Konieczne było częste przebywanie w pozycji leżącej. Spowodowało to problemy z prawidłową masą ciała, brak aktywności fizycznej wpływa na niemożność utrzymania odpowiedniej wagi.

Mimo upływu czasu, od momentu wypadku powód wciąż ma problemy z utrzymaniem pozycji pionowej, z trzymaniem uniesionej głowy, wciąż używa bandaży do obwiązywania głowy. Cierpi na uciążliwe bóle związane ze zmianami pogody, w upalne dni właściwie nie może wyjść na zewnątrz. Wciąż zażywa ogólnodostępne leki, mimo że stara się je ograniczać.

Powód nie może prowadzić samochodu, motocykla, nie jest też w stanie poruszać się komunikacją miejską. Planowany rozwój działalności gospodarczej powoda uległ w wyniku wypadku zatrzymaniu. Nie jest on zdolny do pracy zawodowej, a logiczne rozumowanie sprawia mu trudności.

Dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego (k.92 – 99),

- przesłuchanie powoda M. L. (k. 240),

- zeznania świadka A. L. (k. 239 – 240),

- orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 9.11.2016 r. (k. 108 – 109).

Leczenie urazu głowy powoda wymagało założenia protezy kości czaszki. Jest ona widoczna i powoduje u niego dyskomfort psychiczny. Unika on spotkań z bliskimi, z przyjaciółmi, ze znajomymi. Obawia się kontaktu z ludźmi na ulicy, twierdzi, że „nie chce dziwnych pytań”. Z osoby towarzyskiej stał się zamknięty w sobie, małomówny i niechętny rozmowom z innymi.

Powód przed wypadkiem utrzymywał rodzinę i w związku z tym, że aktualnie jest niezdolny do pracy odczuwa dyskomfort i wstyd, co zauważają członkowie jego rodziny. Jego niepełnosprawność szczególnie dokucza mu w sytuacji, kiedy nie może spędzać czasu z dziećmi grając w piłkę lub uprawiając inną formę aktywności fizycznej.

Po operacji pojawiła się u powoda narośl z płynem rdzeniowo – mózgowym, co dodatkowo pogłębiło uczucie dyskomfortu i niechęć do kontaktów z innymi ludźmi. Dodatkowo urazy jakich doznał powód wymagają kolejnych operacji. Założona proteza kości czaszki przesuwa się, przez co powód był niejednokrotnie ponownie hospitalizowany. Według aktualnej wiedzy medycznej nie jest dostępna taka proteza, która całkowicie przykryłaby krzywiznę na głowie powoda. Dodatkowo wymagana jest kolejna kosztowna operacja, która niedostępna jest w ramach publicznej służby zdrowia, a na którą rodzinę powoda aktualnie nie stać. Pomiędzy powodem, a jego żoną – A. L. występuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej a jedynym wartościowym mieniem jakie małżonkowie posiadają jest nieruchomość rolna, która jednak ze względu na niską wartość i ograniczenia w obrocie nieruchomościami rolnymi nie może być przedmiotem zabezpieczenia żadnego większego kredytu. Powód nie posiada większego mienia, które mogłoby generować jakikolwiek dochód.

Małżonkowie utrzymują dwoje małoletnich dzieci, którym zapewniają realizację wszelkich podstawowych potrzeb, a także starają się dbać o ich rozwój poprzez opłacanie dzieciom rozwijających zajęć dodatkowych. Dodatkowo powód wraz z małżonką ponoszą koszty leczenia choroby córki, u której zdiagnozowano stwardnienie rozsiane.

Dowód: przesłuchanie powoda M. L. (k. 240),

- zeznania świadka A. L. (k. 239 – 240),

Wypadek spowodował poważny uraz czaszkowo – mózgowy, konieczne było usunięcie fragmentu kości czaszki z powodu obrzęku, a następnie założenie protezy kości. Jest ona widoczna dla każdego, powoduje to u powoda dyskomfort i uczucie wstydu.

Pełen powrót do pełnienia ról sprzed wypadku wydaje się niemożliwy. Powód doznał znacznego upośledzenia zdolności zapamiętywania, abstrakcyjnego myślenia. Doszło do wyraźnej zmiany osobowości. Występują u powoda zaburzenia poznawcze oraz zmiany charakterologiczne.

Powód wymaga dalszego leczenia neurochirurgicznego, polegającego na uzupełnieniu ubytku kości sklepienia czaszki. Funkcjonowanie poznawcze powoda jest dynamiczne i może ulec zmianie. Jednakże z wysokim prawdopodobieństwem powód będzie przez długi czas odczuwał skutki wypadku. Uraz głowy okolic czołowo – skroniowych spowodował upośledzenie funkcji neurokognitywnych tj. funkcji zapamiętywania oraz doszło do wyraźnych zmian charakterologicznych.

Powód cierpi również na zaburzenia w funkcji myślenia, charakteryzujące się jego sztywnością, trudnością w rozumieniu uogólnień oraz abstrakcji. Powód w wyniku urazu głowy ma problem ze zrozumieniem przenośni w wypowiedzi, a także kontakt z nim sprawia wrażenie płytkiego i mało spontanicznego. Nie jest w stanie zapamiętać większych porcji informacji i utrzymać ich w pamięci przez dłuższy czas, ma zaburzone funkcje uwagi. W wyniku wypadku u powoda nastąpiły zmiany w procesie przyswajania wiedzy, uczenie się przebiega nieprawidłowo. Powód jest w stanie zapamiętać tylko kilka informacji na raz.

Procentowy łączny uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 70 %, a prawdopodobieństwo utrzymywania się dolegliwości powoda do końca jego życia jest wysokie.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 23 lipca 2018 r. (k. 248-254),

- zeznania świadka D. S. (k. 239)

Przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się sąd na dowodach z dokumentów publicznych, które nie były kwestionowane przez strony i stanowiły dowód na okoliczności urzędowo w tych dokumentach stwierdzone. Oparł się Sąd nadto na dowodach z dokumentów prywatnych, które nie były kwestionowane i stanowiły dowód na okoliczność treści oświadczeń woli w nich stwierdzonych.

Zeznania świadków D. S. i A. L., a także przesłuchanie powoda M. L. w charakterze strony także nie budziły wątpliwości. W ocenie Sądu zeznania te były jasne, logiczne i spójne, korelowały ze sobą wzajemnie oraz nie zawierały sprzeczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność.

Ustalając kwestie charakteru trwałych i długotrwałych następstw w organizmie i psychice powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym jaki miał miejsce w dniu 5 lipca 2015 r. oraz ich wpływu na codzienne funkcjonowanie poszkodowanego, a także oceny uszczerbku na zdrowiu powoda do jakiego doszło na skutek zdarzenia z dnia 5 lipca 2015 r., na podstawie Oceny Procentowej Stałego lub Długotrwałego Uszczerbku na zdrowiu, sposobu prowadzonego leczenia oraz perspektyw zdrowotnych dla powoda, Sąd oparł się na dowodzie z opinii wydanej przez biegłych neurochirurga prof. dr hab. n. med. S. K. i neuropsychologa mgr K. K.. Opinii tej dał wiarę w całości. Biegli wykonali opinię zgodnie z odezwą. Sporządzona opinia jest zrozumiała i nie wykazuje błędów logicznych, zaś biegli w sposób wyczerpujący odpowiedzieli na pytania Sądu. Także strony nie wnosiły do niej zarzutów. W

świecie powyższego Sąd oddalił wniosek o sporządzenie opinii przez innego biegłego neuropsychologa, gdyż jego uwzględnienie spowodowałoby jedynie niepotrzebną przewłokę postępowania.

Sąd uwzględnił żądanie co do zapłaty kwoty głównej oddalając żądanie w zakresie odsetek liczonych od poszczególnych kwot, albowiem przedmiotowe roszczenie staje się wymagalne dopiero po wezwaniu jako roszczenie bezterminowe.

Sąd wskazał, że strona pozwana jako ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkody, które zostały wyrządzone powodowi na skutek obrażeń doznanych w wypadku drogowym z dnia 5 lipca 2015 r., a jej podstawę stanowi umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu biorącego udział w wypadku (art. 822 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.).

Bezsporna między stronami była okoliczność, że w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała na rzecz powoda kwotę 30.000 zł. Zdaniem powoda wypłacona kwota nie jest jednak adekwatna do poniesionej przez niego krzywdy i należne mu zadośćuczynienie powinno wynieść łącznie 140 000 zł, a zatem dopłata winna wynieść 110 000 zł.

W judykaturze ugruntował się pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, stopień i trwałość kalectwa i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, jednakże uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Biorąc powyższe kryteria pod rozwagę oraz odnosząc je do ustalonego w sprawie stanu faktycznego uznał Sąd za uzasadnione przyznanie powodowi zadośćuczynienia w żądanej przez niego wysokości 110.000 zł

Zdaniem Sądu, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że istnieje niezaprzeczalny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy dolegliwościami odczuwanymi przez powoda do chwili obecnej, a wypadkiem z dnia 5 lipca 2015 r. Bez wątpienia powód M. L. doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu, który sporządzający w niniejszej sprawie opinię biegli z zakresu neurochirurgii i neuropsychologii ocenili aż na 70%. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zdarzenie z dnia 5 lipca 2015 r. wywarło znaczący wpływ na obecne życie powoda, jego żony i małoletnich dzieci. Zgodnie z przytoczonymi w trakcie postępowania dowodami, mimo upływu czasu, powód M. L. nadal cierpi na dolegliwości spowodowane urazami po wypadku, a jego leczenie trwa. Wymagana jest kolejna poważna operacja, realnie zagrażająca życiu powoda. Skutki wypadku odczuwalne są również w psychice i to nie tylko powoda, ale również wywierają wpływ na zamieszkującą z nim we wspólnym gospodarstwie domowym żonę oraz dwójkę małoletnich dzieci.

Za opóźnienie w uiszczeniu należnej powodowi kwoty przysługują mu od strony pozwanej odsetki ustawowe zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd orzekając w przedmiocie odsetek każdorazowo uwzględniał datę, która wynikała z odpowiedzi strony pozwanej na kolejne wezwania powoda do zapłaty, bowiem powód korzystając z usług profesjonalnego pełnomocnika nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z pism na okoliczność ustalenia daty doręczenia wezwania, uniemożliwiając tym samym ustalenie, w jakiej dacie strona pozwana kolejne wezwania otrzymywała. Co prawda,

w pozwie zawarto wniosek o zobowiązanie pozwanego do złożenia do akt niniejszego postępowania akt likwidacji szkody prowadzonej przez (...)nr (...), jednakże dowód ten strona wnioskowała na okoliczność zgłoszenia szkody oraz odpowiedzialności strony pozwanej za tą szkodę. Pełnomocnik powoda wskazał bowiem, że dowód z tych akt ma zostać przeprowadzony na okoliczność dokumentów tam zalegających, w tym polisy pojazdu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wskazać jednak należy, że nie jest dopuszczalny wniosek o przeprowadzenie dowodu z całych akt. Strona winna powołać konkretne dokumenty zalegające w aktach, z których wnosi o przeprowadzenie dowodu przez Sąd oraz okoliczność na jaką konkretny dowód ma zostać przeprowadzony. Powyższy pogląd został ugruntowany w orzecznictwie. I tak, w wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r. (II CKN 798/97), Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że nie istnieje „dowód z akt”. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, jedynie część akt w postaci określonych dokumentów może stanowić środek dowodowy (por. też wyr. SN z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CK 653/04, wyr. SN z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07). Uznanie, że przeprowadzenie dowodu z całych akt sprawy, w tym z akt sądowych (lub postępowania przygotowawczego) jest niedopuszczalne, ma na celu ochronę zasady bezpośredniości i prawidłowego przebiegu postępowania dowodowego, stąd też Sąd nie mógł samodzielnie ustalać dokładnej daty odebrania wezwania przez stronę pozwaną.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

W punkcie III wyroku Sąd, na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania.

Apelacje od tego wyroku w zakresie punktów 1,3 i 4 wniósł pozwany, zarzucając:

I/ naruszenie norm prawa procesowego, mające istotny i bezpośredni wpływ na wynik

sprawy, a to:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na dokonaniu oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności na wydaniu rozstrzygnięcia w oparciu o dowód prywatny jaki stanowiła opinia sporządzona przez Panią mgr K. K.,

2/ art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, które miały wpływ na jego treść, polegające na przyjęciu, że opinia biegłej wydana w toku postępowania może służyć jako podstawa do czynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych w prawie, co w konsekwencji doprowadziło do przyznania zadośćuczynienia w danej wysokości,

3/ art. 278 §1 k.p.c. poprzez dokonanie samodzielnych ustaleń dotyczących wysokości uszczerbku na zdrowiu strony powodowej uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia, z uwagi na fakt iż wydane w sprawie opinie biegłych z powodu szeregu wadliwości nie stanowiły opinii sądowych lecz pozasądowe

4) 207 § 1 i 2 k.p.c. poprzez niewyznaczenie pozwanemu terminu co najmniej dwóch tygodni na ustosunkowanie się do pisma zawierającego rozszerzenie powództwa

II/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie pomimo tego, że z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż Powód w wyniku wypadku nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia w wysokości wyższej niż przyznane zostało w toku postępowania likwidacyjnego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny, gdyż wyprowadzony został z dowodów, których ocena odpowiada wskazaniom z art. 233 §1 k.p.c. W szczególności podkreślić trzeba, iż Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, wskazał którym daje wiarę o którym odmawia przyznania tego waloru i z jakich powodów. Przedstawione na tej podstawie wnioski są też logicznie poprawne i odpowiadają aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa. W przeprowadzonej ocenie dowodów Sąd Okręgowy nie dopuścił się dowolności, która uzasadniałaby ingerencję Sądu II instancji w czynności, które pozostają nadal domeną tegoż sądu choćby z uwagi na zasadę bezpośredniości.

Bezskuteczne są zarzuty dotyczące sposobu powołania biegłego neuropsychologa mgr K. K. jako nie mające wpływu na wynik sprawy. Jak to wyjaśnił Sąd w postanowieniu o przyznaniu wynagrodzenia z dnia 30.10.2018r (k.266) oraz na rozprawie w dniu 4 lutego 2019r biegły neurochirurg prof. Dr hab. S. K. (zbieg nazwisk przypadkowy) poinformował telefonicznie sędziego prowadzącego sprawę o konieczności powołania dodatkowego biegłego z zakresu neuropsychologii wskazując kandydata w osobie mgr K. K. i Sąd wyraził zgodę na wykonanie opinii przez tego biegłego. Sporządzona zatem przez obu biegłych opinia jest opinią sądowo-lekarską a nie prywatną.

Nie ma też podstaw, aby uznać opinię biegłych za błędną. Została ona sporządzona fachowo z dochowaniem należytej staranności i poprawności. Strony miały możliwość zgłoszenia zarzutów do opinii. Opinię tą należało ocenić jako przekonującą i wyczerpującą przy czym ocena ta dokonana została w ramach art. 233 k.p.c. Swoistość tej oceny polega na tym, że nie chodzi w niej o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Według orzeczenia Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1970r., I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, poz.203), kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzonego w jej uzasadnieniu (art. 285 k.p.c.), które doprowadziło do wydania przez biegłego takiej a nie innej opinii. Przeprowadzona według tych kryteriów ocena opinii biegłego potwierdza trafność jej wniosków.

Nie było też uzasadnionych powodów by prowadzić dalsze dowody z opinii biegłych tej specjalności. W orzeczeniu z dnia 15 lutego 1974 r. II CR 817/73 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Nie można zatem przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. W podobnym duchu jest orzeczenie z 18 lutego 1974r., II CR 5/74 (Biul. SN 1974, nr 4, poz. 64). Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania jak strona.

Odpis pisma rozszerzającego powództwo został doręczony pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie i nie wniósł on o udzielenie terminu do złożenia odpowiedzi na rozszerzone powództwo, ani nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 przed zamknięciem rozprawy.

Bezasadne są zarzuty apelacji co do naruszenia art. 445 § 1 k.c. odnośnie wysokości zadośćuczynienia. W polskiej doktrynie prawa cywilnego powszechnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pieniężne pełni funkcję kompensacyjną, a więc ma na celu dostarczenie poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej, równoważąc w sposób przybliżony doznaną przez niego krzywdę. Stanowisko to zostało ugruntowane w judykaturze. Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego na rzecz powoda wymienił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Prawidłowo także ustalił wysokość należnego odszkodowania. Wskazać należy, że wobec niewymierności krzywdy, określenie w konkretnym wypadku wysokości zadośćuczynienia za doznaną



krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy orzeczeń Sądu Najwyższego, który przyjmuje, że zarzut zawyżenia bądź zaniżenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 140.000zł odpowiada wadze (doniosłości) doznanej przez powoda krzywdy, w pełni odzwierciedla wszystkie indywidualne okoliczności istniejące po stronie powoda, a wpływające na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej, przez co należycie spełnia swoją funkcję kompensacyjną. Kwota w tej wysokości jest odpowiednia do rozmiaru krzywdy i spełnia swoje zadanie wyrównanie doznanego uszczerbku niemajątkowego powoda oraz ułatwi mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć, dostarcza bowiem powodowi realnej wartości ekonomicznej, równoważąc w sposób przybliżony doznaną przez niego krzywdę.

Z omówionych przyczyn, apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Paweł Czepiel